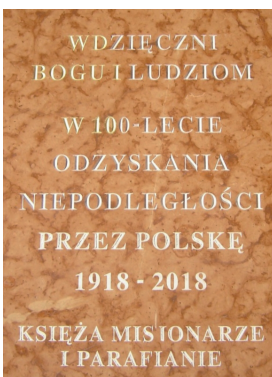
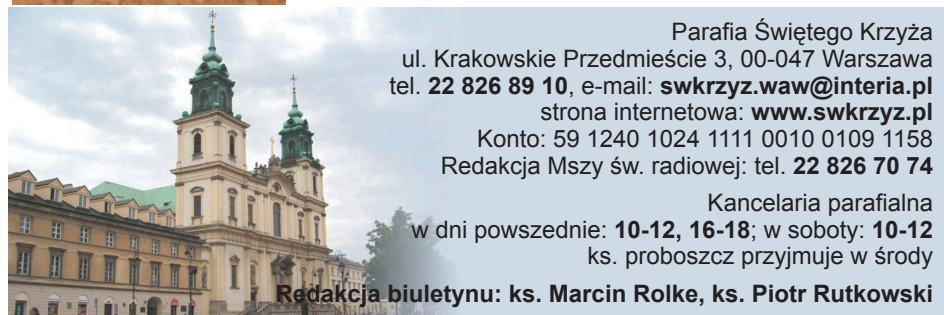


ręką wskazywał w górę, w niebo. Wymowa tego tak charakterystycznego sposobu przedstawienia Chrystusa była (i jest do dzisiaj) czytelna dla wszystkich: jest nadzieja, bo krzyż był drogą do nieba, do chwały zwycięstwa. We wnętrzu naszej świątyni znajdujemy tablice upamiętniające wielkich Polaków, którzy poprzez różnego rodzaju działalność wiernie i ofiarnie służyli Ojczyźnie. Wspólnym przesłaniem tych znaków pamięci było (i jest) budzenie i ożywianie postaw patriotycznych. Wśród tych licznych tablic warto uważnie przyjrzeć się tablicy poświęconej Irenie Księżnej Puzyniance; której bogatą aktywność w okresie przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę i potem już w wolnej Ojczyźnie w bardzo znamienity sposób wyraziły wyryte na tej tablicy słowa: „Irena Księżna Puzynianka 1881–1933 Poseł na Sejm, przewodnicząca wielu organizacjom społecznym, słowem płomiennym, czynem, przykładem, cierpieniem, ofiarą, modlitwą, miłością walczyła o Polską zgodną z myślą Bożą”. Dzisiaj w pewnych środowiskach niestety wyśmiewa się patriotyzm; próbuje się deprecjonować nasze walki, ofiary i trudy ponoszone dla odzyskania niepodległości przez Polskę. Gdy więc świętujemy w tym roku tak wyjątkową rocznicę istnieje pilna potrzeba uświadomienia sobie na nowo czym jest autentyczny patriotyzm. A ma on swoje korzenie w czwartym przykazaniu Bożym i oznacza miłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka, ziemi ojczystej; patriotyzm ma wyrażać się w służbie dla dobra Ojczyzny, bo „Ojczyzna – jak pisał Cyprjan Kamil Norwid – jest to wielki zbiorowy Obowiązek”. Dla tak wielu naszych Rodaków hasło: „Bogu i Ojczyźnie” nie było pustosłowiem, ale konkretnym programem życiowym i ich wysiłkom towarzyszyła myśl, by Polska była „zgodna z myślą Bożą”. Jeśli taką będzie nasza Ojczyzna, to możemy mieć uzasadnioną nadzieję, że będzie stawała się szczęśliwym domem dla wszystkich. Z taką wielką troską i to już na samym początku swojego pontyfikatu prosił nas – swoich Rodaków – św. Jan Paweł II – największy z rodu Polaków: „Miłość Ojczyzny łączy nas i musi łączyć ponad wszelkie różnice. Nie ma ona nic wspólnego z ciasnym nacjonalizmem czy szowinizmem. Jest prawem ludzkiego serca. Jest miarą ludzkiej szlachetności (...)” (Rzym 23.10.1978 r.)



Włączając się w uroczyste obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, w Bazylice Świętego Krzyża, w niedzielę 11 listopada o godz. 19.00 będzie odprawiona przez ks. bp. Michała Janochę Msza święta za Ojczyznę. Po Mszy świętej nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Napis wyryty na tej pamiątkowej tablicy wyraża wdzięczność naszego Zgromadzenia Księża Misionarzy oraz Parafian wobec Boga i ludzi, którzy przyczynili się do tego, że w listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość. O godz. 20.00 odbędzie się światowa premiera przedstawienia „Quem Queritis” („Kogo szukacie?”) przygotowanego przez Polską Operę Królewską.



Parafia Świętego Krzyża
ul. Krakowskie Przedmieście 3, 00-047 Warszawa
tel. 22 826 89 10, e-mail: swkrzyz.waw@interia.pl
strona internetowa: www.swkrzyz.pl
Konto: 59 1240 1024 1111 0010 0109 1158
Redakcja Mszy św. radiowej: tel. 22 826 70 74

Kancelaria parafialna
w dni powszednie: 10-12, 16-18; w soboty: 10-12
ks. proboszcz przyjmuje w środy

Redakcja biuletynu: ks. Marcin Rolke, ks. Piotr Rutkowski



XXXII Niedziela Zwykła – Narodowe Święto Niepodległości



W bieżącym roku nasze Narodowe Święto Niepodległości przypadło w niedzielny dzień Pański, a obchód tego święta ma w tym roku wymiar bardzo szczególny, bo to jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości po 123-ech latach niewoli zaborczej. Droga do odzyskania niepodległości była długa i trudna; nasza niepodległość została wymodlona, wypracowana, wywalczona i wycierpiana przez kolejne pokolenia Polaków. Wiele poświęceń wymagała walka o utrzymanie polskości w narodzie, który nie miał państwa, gdy Rzeczpospolita została wymazana z mapy Europy. Na te nasze niełatwe dzieje, na naznaczoną krzyżami drogę do niepodległości chcemy spojrzeć jako ludzie wiary i tak też pragniemy świętować ten jubileusz.

Tegoroczne, szczególne świętowanie stwarza nam też dobrą okazję, by wejść w głąb naszej historii; sposobność do uczciwej, pogłębionej refleksji nad naszą przeszłością, by z niej wyciągać wnioski dla teraźniejszości i przyszłości. Powszechnie znane jest powiedzenie, że „historia jest nauczycielką życia”, „a nie znać historii to być zawsze dzieckiem” – jak to głosił sławny mówca rzymski Cyceon (106-43 przed Chrystusem). Ktoś inny zauważa, że „historia jest to również suma tego, czego można było uniknąć”. Wydaje się, że warte przypomnienia są te ludzkie

Msze święte w niedzielę: 6, 7.30, 9 (radiowa), 10.30* (dla przedszkolaków), 10.30 (dla dzieci), 11.45 (suma), 13, 16, 19, 19* (dla studentów); w dni powszednie: 6, 7, 7.30**, 8, 9, 12, 16.30**, 17**, 18, 19**

Spowiedź w niedzielę: podczas każdej Mszy św.; w dni powszednie: 6 - 12, 17 - 19.30, w I piątek miesiąca: 6 - 12, 15.30 - 19.30

Adoracja Najświętszego Sakramentu od poniedziałku do piątku: 9.30 - 16.30**

(oznaczenia miejsc: * w dolnym kościele, ** w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej)

mądrości w kontekście 100-lecia odzyskania niepodległości po 123 latach zaborów i niewoli zaborczej, gdy próbujemy też zobaczyć, co doprowadziło do tego wielkiego dramatu narodowego.

Nie wnikając w spory historyków i nie pretendując do wysuwania jakichś nowych ocen i wniosków, gdy patrzymy na przedzoborowe dzieje Polski, to dla większości z nas wśród przyczyn upadku Rzeczypospolitej wyraźnie widoczne są takie negatywne zjawiska jak: nieszczerne „liberum veto”, zawiść, pieniactwo, sobiepaństwo, interesowność oraz wysługiwanie się obcym i przyjęcie postawy lojalności klienta zamiast postawy troski o własne państwo i wierność jemu. Pierwszy rozbiór Polski (1772 r.) przypieczętował katastrofę naszego państwa, ale smutny okres upadku Rzeczypospolitej trwał już dłuższy czas, w którym Polska w ówczesnych rozgrywkach dyplomatycznych i militarnych Europy stała się przedmiotem. Trzeba nam również zobaczyć, że w obliczu upadku państwa zaczęły się też stopniowo rodzić różne inicjatywy mające na celu odrodzenie państwa, czego najbardziej emblematycznym przejawem była Konstytucja 3-go Maja.

Na początku okresu zaborczej niewoli (w 1800 r.) ukazała się z inspiracji Tadeusza Kościuszki broszura autorstwa Józefa Pawlikowskiego pod znamienym tytułem: „Czy Polacy mogą się wybić na niepodległość?”. Następne dziesiątki lat pokazały, że nasz Naród nie pogodził się z zaborczą niewolą, że nie uległ ani rusyfikacji, ani germanizacji, ale na różne sposoby, choć za cenę wielkich ofiar, cierpień i poświęceń dążył do upragnionej wolności i niepodległości, by Polska odzyskała swoją podmiotowość i miała należne jej miejsce w Europie jako suwerenne państwo.

Obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości winny być dla nas sposobnością do



wyrażenia wdzięczności Bogu i ludziom. Spojrzenie wiary na naszą historię daje nam szerszą perspektywę, bo możemy wtedy dostrzec przedziwne działanie Bożej Opatrzności. To Bóg jest Panem ludzkich dziejów i kieruje nimi nie ślepy los, nie jakieś fatum, ale Bóg, który w całym stworzeniu objawia swoją wszechmoc i w dziejach świata ukazuje swoją Opatrzność. „Bogu i Ojczyźnie” służyło tak wielu z ogromnym poświęceniem aż do ofiary z życia, by Polska była wolna. Wspominamy w tych dniach wielkich bohaterów sprawy narodowej niepodległości, ale nie chcemy pominąć i rzeszy nieznanych Rodaków, którzy w różny sposób swoim trudem, poświęceniem i ofiarami przyczynili się do tego, że w listopadzie 1918 r. Polacy mogli świętować odzyskaną wolność.

W procesie utrzymania polskości w ciemnej nocy zaborów i w zmaganiach o odzyskanie niepodległości wielką i niezaprzeczalną rolę odegrał Kościół i duchowieństwo. Zwłaszcza po Powstaniu styczniowym

Kościół poniósł ogromne straty: nastąpiła kasata zgromadzeń zakonnych przez zaborców rosyjskich, zsyłki kapłanów na Sybir, zamknięcie klasztorów. W tym kontekście warto przywołać, choćby w wielkim skrócie, zaangażowanie Księży Misjonarzy duszpasterzujących w parafii Świętego Krzyża w Warszawie i rolę jaką odegrała ta świątynia świętokrzyska, na-

zywana „drugą katedrą Warszawy” w zmaganiach o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Na potrzeby insurekcji Kościuszkowskiej Księża Misjonarze oddali srebra kościelne. Ducha narodowego, choć może wydawać się to paradoksalne umacniały uroczystości pogrzebowe zasłużonych Polaków, które odbywały się w kościele Świętego Krzyża: Stanisława Małachowskiego, marszałka Sejmu Czteroletniego (w 1810 r.), księcia Józefa Poniatowskiego (w 1813 r.), Stanisława Kostki Potockiego, współtwórcy Konstytucji 3-go Maja (w 1821 r.), księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego (w 1823 r.). Podczas Powstania listopadowego misjonarze posługiwali w szpitalach powstańczych, w kościele Świętego Krzyża odbywały się nabożeństwa patriotyczne. W latach 1861-1864 misjonarze solidarnie popierali ruch narodowowyzwoleńczy w Królestwie Polskim. To w kościele Świętego Krzyża odbył się słynny pogrzeb „pięciu poległych” – zastrzelonych przez żołnierzy rosyjskich podczas manifestacji. Ustalono, że co najmniej 19 księży Zgromadzenia spotkały różnego rodzaju represje (m.in. zsyłka na Syberię) za udział w manifestacjach patriotycznych i w samym powstaniu. W raporcie Mikołaja Milutyna z 21 maja 1864 r. m.in. znajdujemy taką charakterystykę: „W Królestwie Polskim znajduje się dotąd 17 zgromadzeń, a między nimi misjonarze, bonifratrzy i pijarzy uznani przez nas za szczególnie szkodliwy element pod względem politycznym (...) Ponadto klasztor Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Warszawie szczególnie odznaczał się najgroźniejszego rodzaju ukrywaniem”. Konsekwencją patriotycznej



postawy misjonarzy była kasata warszawskiej prowincji misjonarzy przez rząd rosyjski, co stało się nocą z 27 na 28 listopada 1864 r. Zachowana relacja ks. Łukasza Janczaka pt. „Wspomnienie ostatnich chwil” ukazuje cały dramatyzm tego wydarzenia i brutalność przy usuwaniu misjonarzy z Domu świętokrzyskiego. Dodajmy, że Opatrzność Boża zrzuciła, że do Świętego Krzyża Księża Misjonarze mogli powrócić jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, bo 25 stycznia 1918 r.

W 1858 r. – a więc w gorącym okresie przed wybuchem Powstania styczniowego, w czasie represji stosowanych przez rosyjskich zaborców, przed frontonem świętokrzyskiej świątyni została ustawiona figura Pana Jezusa dźwigającego krzyż, a na cokole na którym posadowiono posąg wyryto słowa: „Sursum corda” - „W górę serca”. Zbawiciel dźwigający krzyż druga

Nabożeństwa

- niedziela: **18.00** – Nabożeństwo Eucharystyczne
 poniedziałek: **18.30** – Nabożeństwo do św. Wincentego a Paulo
 wtorek: **17.30** – Nowenna do św. Judy Tadeusza
 środa: **18.30** – Nabożeństwo do św. Józefa
 czwartek: **18.30** – Nabożeństwo do Najświętszej Krwi Jezusa
 I czwartek miesiąca: **17.30** – Nowenna ku czci Świętego Jana Pawła II
 piątek: **18.30** – Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa
 sobota: **9.30** – Nowenna do Matki Bożej Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik
 I sobota miesiąca: **11.00** – Nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP

